

WIELKI KONKURS „SZTANDARU MŁODYCH” i „EXPRESU WIECZORNEGO” na najlepiej udekorowany dom na dni Złotu w Warszawie TRWA!



Koleżanki i koledzy z Warszawy!

Mamy 9 dni czasu na udekorowanie naszych mieszkań. W tym celu Komitet Organizacyjny konkursu „Sztandaru Młodych” i „Expresu Wieczornego” na najlepiej udekorowany zakład pracy, dom mieszkalny i ulicę. Moga w nim brać udział poledyn- czy mieszkańcy stolicy, Rady Zakładowe, Komitety Blokowe. Dekoracje mogą być różne: napisy na ulicach, wykresy i plany, dekoracje budynków, balkonów, okien. Łączmy się w grupy! Dekorujemy bloki i domy mieszkalne!

Pamiętajmy o naszych gospodarskich obowiązkach!

SZTANDAR MŁODYCH

ORGAN ZARZĄDU GŁÓWNEGO ZMP

Warszawa, sobota 12 lipca 1952 r.

Nr 165 (383) B

Cena 15 gr

II Akademickie Mistrzostwa Polski rozpoczęte!

Na uroczystym otwarciu Mistrzostw — uczestnicy złożyli przysięgę, które głosi m. in.:

Przyrzekamy:

przywitać Złot Młodych Przewodników - Budowniczych Polski Ludowej nowymi osiągnięciami, sportowymi. W oparciu o doświadczenia sportowców radzieckich rozwijać i upowszechniać wśród szerokiego rzeszy młodzieży wychowanie fizyczne i sport. Za wskazaniem naszego nauczyciela Prezydenta Bolesława Bieruta, za wskazaniem PZPR brać czynny udział w przekształcaniu Polski w kraj silnych, zdrowych, radosnych ludzi zdolnych do wyjątkowej, twórczej pracy i obrony naszej Ludowej Ojczyzny.

Przyrzekamy:

nasze siły, hart i wytrzymałość zdobyte w sporcie, wykorzystywać do jeszcze lepszej nauki, oddając je wielkiej sprawie ludu pracującego miast i wsi w walce o pokój i Polskę Socjalistyczną.

Sprawozdanie z otwarcia II AMP, które odbyło się 10 dni na Stadionie Wojska Polskiego w Warszawie podamy na str. 4-6j

Bedziemy zawsze przodować w pracy dla Ojczyzny, w walce o pokój i socjalizm — taka jest treść meldunków o wykonaniu Czynu Złotowego



Przodowanie w pracy — nie kończy się ze Złotem — powiedział frezer J. Janczak z Zakł. Przem. im. 1 Maja w Pruszkowie po wykonaniu 6 norm rocznych

W marcu br. trzech frezerów z Zakładów im. 1 Maja: Makowski, Lado i Gładkowski wykonało już 6 norm rocznych. Tow. Janowi Janczakowi do wykonania zadań Sześcioletki wg obowiązujących norm brakowało wtedy więcej niż rok pracy.

Apel Złotowy — był bodźcem do decyzji Janek zaczął obliczać.

Ponad 365 dni trzeba zmieścić w przeszło trzech miesiącach, aby zrealizować swą myśl — wykonać do Złotu 6 norm rocznych.

Cieżko. Czy maszyna wytrzyma? Musi — maszyna kieruje człowiekiem.

Tak rozmyślał Janek, a na Konferencji Miejskiej ZMP oświadczył młodzieży:

— Dla umocnienia Ojczyzny dla przyspieszenia wykonania planu zobowiązuję się wykonać do Złotu zadania Sześcioletki Janek przystąpił do pracy. Jego automatyczna frezarka stała z nim razem do wyścigu z czasem.

W czerwcu pojawiła się niespodziewana przeszkoda. Złot zaopatrzenie w materiał powodowało krotkotrawność, ale kilkakrotny brak frontu pracy

W międzyczasie młodzież zakładu wybrała Janczaka delegatem na Złot. Mówił wtedy z gorzkością: — Cóż będzie za mną delegat, gdy nie wykonam zobowiązania zaciągniętego wobec Ojczyzny?

Intervencja w Zarządzie Zakładowym ZMP pomogła Janczakowi zapewnić stały front pracy. Czas jednak nie czekał. Bilans straconych godzin wskazywał — wykonanie w terminie podjętego zobowiązania jest już niemożliwe.

Janczak jednak nie skapitulował. Stracone godziny trzeba nadrobić wiścielem, które stosuje się w ostatecznym wypadku — przedłużeniu dnia roboczego.

Został już delegatem na Złot. Chciał wykonać plan, nie z jego winy spietrzył się przecież trudności. Dał przykład innym i podciągnął wielu. Zdawało się, że osiągnie swój cel — gdy na drodze stanęły obiektywne trudności. Na konferencji dał swoje robotnicze słowo że zobowiązanie wykona... Musi je zatem wykonać!

Bardzo pilnie! — Tak brzmiały napisy na zleceniach robotniczych Janka Pilne — bo czekała maszyna, pilne — czeka kraj.

Mijają dni. Maleją procenty brakujące do wykonania zobowiązania.

26 czerwca Janczaka od wykonania zobowiązania dzieli jeszcze 534 godziny kalkulacyjne. Za każdą godziną kryją się niewykonane jeszcze części.

8 lipca do wykonania Sześcioletki brakuje jeszcze 56 godzin. Teraz wiadomo już, że zobowiązanie zostanie wykonane w terminie. Ale Janczak postanawia wykonać je wcześniej.

Czym wcześniej wykonam swój plan, tym przedziej nowe maszyny opuszczą zakład — w tych słowach Janczak zamyka sen swej walki z czasem.

10.VII. godz. 10.00 Janczak zakłada ostatni tryb do obróbki. Według wykonanych norm jest 31 grudnia 1952 r. — krótko, przed 24.00.

10.05. Janczak rozpoczyna drugi frez. Oczy jego uważnie śledzą ostatni już posuw noża.

10.09 automat zatrzymuje się. Ostatni tryb gotowy. Janczak wykonał swe zobowiązanie na 12 dni przed terminem. Zadania Planu 6-letniego według obowiązków norm — w dwa lata i siedem miesięcy!

Twarz Janka Janczaka ja-

śnieje. Do zebranych kolegów mówi:

— Współzawodnictwo o przodowanie w pracy dla Ojczyzny nie kończy się przecież ze Złotem. Trzeba teraz się starać, by

do 1955 roku wykonać dalszych 6 norm rocznych.

Potem następują proste, serdeczne gratulacje towarzyszy pracy

TADEUSZ SZCZEPANSKI

Aby ani na chwilę nie osłabić tempa pracy — młodzi budowniczoie stają na Waitach Złotowych

Młodzież ZPB im. J. Marchlewskiego wybrała 166 najlepszych spośród współpracowniczych jako delegatów na Złot. Chcąc zapewnić rytmiczność wykonania planów, młodzi tkacze i krawcy przystąpili do „Wart Złotowych”, zobowiązując się jednocześnie przejmować

w dniach Złotu krosna od swych delegatów.

Janka Rodziakówna z radością oczekuje Złotu, tym bardziej że spokojna jest o swoje maszyny. Na nich będzie w czasie Złotu pracowała Zena Gawlikiewicz, która zaciągając wartę przyrzeka ją zastąpić.

Na „trzeciej górnej” tkalni „bok okna pracuje utworzona w dniu 1-szego lipca przez Kandydę Mikulską należąca do ZMP nowa młodzieżowa brigada trójkowa. Kazia jest dele-

Górniczki z kop. „Ludwik”, „Zabrze-Zachód” przysporzyły węgla Ojczyźnie

Z kopalni „Ludwik” w Mikulczycach pojadą dziewczęta. Wiktorja Pabis i Leokadia Wawrona, pracujące przy oczyszczaniu tasm transportowych zmniejszyły znacznie ilość awarii. Transport urobionego węgla — dzięki ich prac — idzie zawsze sprawnie. Zostały więc wybrane delegatkami.

Również z kopalni „Zabrze-

gatką na Złot. W pracy zastąpią ją dwie koleżanki — zetempłki — Wiesła Prochoń i Hala Turowska.

J. PILICHOWSKI

1. W tym, że zakłady im. 40-milnowa w Warszawie wykonały półroczny plan produkcji do dnia 28 czerwca br. nie mała jest zasługa przodującej trójki ZDZISŁAWA ZABOROWSKIEGO, EUGENIJA MARCZAK i HENKUSZA WIERZBIKA, która przy montażu transformatorów wybrała 168 proc. normy. Złot pobudził ich do jeszcze sprawniejszej pracy dla Ojczyzny.

2. Tkaczka REGINA WILK z ZPB im. Stalina w Łodzi, która obluguje 12 krosna i wykonuje przy tym 117 proc. traktuje prace jako sprawę honoru.

3. A oto junak Henryk Wnek z 44 brigady SP w Stoczni Gdńskiej im. Komuny Paryskiej zdobywa zawody i kwalifikacje. Wśród 483 zobowiązanych złotowców — młodzieży stoczni nie brakło i jego: skrócił termin wykonywania prac o 48 proc., przyspieszając tym samym wykonanie planu.

LESZEK OLEKSIŃSKI Gliwice

BEYSKAWICA SZTANDARU MŁODYCH NR-16

WARSAWA 1952

Za 9 dni Złot!

WŁADYSŁAW DOLECKI i ZBIGNIEW GARDZINA z HUTY ZABRZE DELEGACI NA ZŁOT

Podwiesili swoją wydajność pracy o 40% i OSIAGAJĄ 420% NORMY!

A WY?

PRZODUJCIE ZAWSZE W PRACY DLA OJCZYZNY

UTRWALAJCIE i ROZSZERZAJCIE OSIAGNIĘCIA CZYNU ZŁOTOWEGO

WYTNIŃ i WYWIŚ W SWOIM ZAKŁADZIE PRACY, W SWOJEJ WSI!

Depesza Prezydenta Bolesława Bieruta z okazji 31 rocznicy Mongolskiej Rewolucji Ludowej

DO TOWARZYSZA G. BUMACENDE PRZEWODNICZĄCEGO PREZYDIUM WIELKIEGO HURALU LUDOWEGO MONGOLSKIEJ REPUBLIKI LUDOWEJ UŁAN — BATOR

Z okazji 31 rocznicy Mongolskiej Rewolucji Ludowej przesyłam narodowi mongolskiemu, Prezydium Wielkiego Huralu Ludowego oraz Wam osobiste, Towarzyszy Przewodniczący, najserdeczniejsze pozdrowienia w imieniu narodu polskiego i swoim własnym.

Życzę narodowi mongolskiemu dalszych sukcesów w budownictwie socjalizmu i walce o trwały pokój między narodami, którą prowadzi światowy obóz pokoju i której przewodzą Wielki Związek Radziecki.

BOLESŁAW BIERUT

Depesza Marszałka Polski Konstantego Rokossowskiego z okazji święta Armii Albańskiej

NACZELNY DOWÓDCA SIŁ ZBROJNYCH ALBAŃSKIEJ REPUBLIKI LUDOWEJ GENERAL ARMI ENVER HODZA

W dniu święta bratniej Armii Albańskiej przesyłam Wam i Albańskiej Armii Ludowej w imieniu własnym i w imieniu Wojska Polskiego najserdeczniejsze pozdrowienia.

Armia Albańskiej Republiki Ludowej stoi wiernie na straży zdobycy ludu albańskiego, wzwalonego z niewoli faszystowskiej dzięki wiekopomnemu zwycięstwu Armii Radzieckiej w drugiej wojnie światowej.

Związana nierozrwalnym braterstwem broni i idei z niezłomną Armią Radziecką i armiami krajów demokracji ludowej Albańska Armia Ludowa czujnie stoi na straży pokoju i niepodległości swej Ojczyzny przed zakusami imperialistycznych podżegaczy wojennych.

Proszę w imieniu własnym i w imieniu Wojska Polskiego przyjąć życzenia dalszego umocnienia Sił Zbrojnych Albańskiej Republiki Ludowej.

MINISTER OBRONY NARODOWEJ KONSTANTY ROKOSSOWSKI MARSZAŁEK POLSKI

PRZEBIEG WSPÓZAWODNICTWA ZŁOTOWEGO

Między brigadami Frankowskiego i Maluka w Stoczni Gdńskiej

BRYGADA IM. KNIEWSKIEGO	190%	BRYGADA IM. HIBNERA	200%
BRYGADZISTA: Jan Frankowski	WYKONANIE	BRYGADZISTA: Józef Maluk	WYKONANIE
9.VII	202 %	10.VII	202 %
10.VII	202 %	10.VII	202 %

